Opłacono ryczałtem. Tarnów, dnia 2 czerwca 1935 r. Cena numeru 15 gr.

GŁOS ZIEMI TARNOWSKIEJ

TYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM SPOŁECZNYM, GOSPODARCZYM, POLITYCZNYM i LITERACKIM

Rok 1. Redakcja i Administracja: Tarnów, ul. Krakowska 2. Telefon Nr. 559. Nr. 5

Warszawa, konto P.K.O. 59 963. (Godziny urzędowe w dnie powszednie od 11—13 i od 16—17.) Kraków, konto P.K.O. 411.600

Zadanie przyszłego Sejmu

Jesteśmy w przededniu ważkich posunięć Rządu i Sejmu. Na czoło wybijają się dwa fakty ogromnej doniosłości dla państwa: ordynacja wyborcza i plan gospodarczy. Pierwsza to epilog życia ustawodawczej działalności odchodzących już staruszków Sejmu i Senatu, druga to skrystalizowany i na dalszą metę zakrojony plan gospodarczy.

Narodowa żałoba ten naturalny wstrząs serc i umysłów jakoteż problemy polityczne ostatnich miesięcy przesłoniły chwilowo zagadnienia gospodarcze kraju. Stan taki charakteryzuje b. minister p. Kwiatkowski: „przy pozornym spokoju na powierzchni, cała podziemna atmosfera drga postulatem programu, a choćby tylko zaczynem myśli twórczej, myśli budzącej wiarę i nadzieję w lepszą przyszłość“...

W dyskusjach budżetowych tego roku były poruszane ważkie zagadnienia natury ogólno-państwowej, ale nie objęły one całości problemów gospodarczych a przedewszystkiem nie naszkicowano w nich wyraźnej linji polityki gospodarczej na najbliższą przyszłość. Jeżeli zaś chodzi o tę wytyczną, to nie należy jej szukać na poszczególnych odcinkach, ale spojrzeć na całość problemów gospodarczych z takiej wysokości byśmy końce naszych nitek, dojrzeć mogli i na światowym kłębuszku życia gospodarczego. Nie na cząstkach należy szukać przyczyn i skutków niepomyślnych zjawisk, ale na całości problemu konstruować wytyczną, która dotykając zrożniczkowanych odcinków i ciągle zmieniających się warunków, może dopiero dać wypadkową i objąć całość naszego życia gospodarczego. Poszczególne bowiem ruchy, chociażby odzwierciedlały rzeczywistą potrzebę na danym odcinku, w skutkach nie będą dodatnie skoro je nie skoordynujemy z całością. Muszą one zejść z głównego szlaku i nie dopną właściwego celu. Trudność stworzenia jednolitego programu polityki gospodarczej polega na tem, że trzeba sobie zapewnić pomoc rządu i społeczeństwa, czyli znowu skojarzyć dwa czynniki, które muszą posiadać nietylko wzajemne zaufanie dla całości, ale pełne zrozumienie wobec ogromu zadania, muszą być pozbawione doktrynerstwa i gotowe do ofiar bez wyjątków dla wspólnego dobra. Bez wyraźnych, zasadniczych konturów trudno logicznie i produktywnie powiązać pojedyncze fragmenty całości polityki gospodarczej. Przy wykańczaniu zaś obrazu trzeba zostawić prywatnej inicjatywie jasne miejsca do cieniowania, zwłaszcza tam gdzie ona daje gwarancję pomyślnego rozwoju bez krzywdy współobywateli, jeżeli chodzi o wewnętrzny rynek, a wysiłkiem woli i umysłu wylecieć poza opłotki kraju, bez uprzedzeń, ale z fachowością i przezornością szukać stycznych na szerokim świecie.

W pogoni za życiodajnymi promieniami dla rozwiązania tych problemów społeczeństwo oczekuje ważkich decyzyj od przyszłego Sejmu z tem zapewnieniem, że każdy śmiały i konstruktywny plan spotka się z życzliwem poparciem wszystkich zdrowo myślących obywateli.

Imieniny 16-go p. p.

W dniach 28-go i 29-go bm. obchodził 16 p. p. swe doroczne święto. Wskutek żałoby narodowej, sztandary i odznaczenia pozostały przykryte krepą i uroczystość musiała się ograniczyć do murów koszarowych.

W poniedziałek odbyło się nabożeństwo żałobne w kościele X. X. Misjonarzy, za spokój duszy Naczelnego Wodza, poległych na polu chwały Jego podkomendnych i zmarłych żołnierzy. Wieczorem tegoż dnia, apel pułkowy przy ul. Piłsudskiego. We wtorek rano odprawioną była uroczysta Msza polowa w koszarach im. Platter, rozdanie odznak pułkowych i nagród sportowych, a następnie defilada. Dowódca i Korpus Oficerski otrzymali wiele depesz od swych przełożonych, byłych żołnierzy, organizacyj i społeczeństwa powiatów tarnowskiego i dąbrowskiego.

Korzystając ze sposobności, Redakcja „Głosu ziemi tarnowskiej“ szle tą drogą najserdeczniejsze życzenia Panom Dowódcom, Korpusowi Oficerskiemu i szeregowym 16 pp., których większość rekrutuje się z ziemi tarnowskiej. Darz Bóg w dalszych poczynaniach i żołnierskiej sławie.

Błędy i zadania ruchu wiejskiego.

Według powiedzenia prof, Laura, genjalnego organizatora włościan szwajcarskich polityka w czasach nowoczesnych, jest ściśle związana z życiem gospodarczem i jego zagadnieniami. Trzeba przyznać, że choćby chłop wielkim wysiłkiem wytworzył dużo dobrego i taniego towaru, to jednak gdy nie znajdzie oparcia w należytej polityce gospodarczej Rządu nie wiele z tego skorzysta. Z drugiej strony nie wiele pomoże rolnictwu najbardziej nawet przemyślana polityka gospodarcza Rządu (cła taryfy, premje wywozowe itd.) jeżeli w parze z nią nie pójdzie wysiłek samych rolników, zdążający do udoskonalenia i usprawnienia produkcji.

O tej jednak podstawowej prawdzie zapominał długi czas t. zw. »ruch ludowy«. Sprawom politycznym podporządkowywał on stale sprawy gospodarcze, choć winno być odwrotnie, nie zdołał więc stworzyć sobie podstaw gospodarczych i uzyskać oparcie w instytucjach gospodarczych. Złożyło się na to wiele może przyczyn, jak spowodowana dewaluacją ruina włościańskich instytucyj gospodarczych, sprzyjający polityce okres tworzenia prawno-politycznych form Państwa itp., lecz w pierwszym rzędzie niezaradność i nieudolność przewódców. Ludzi, którzy tak, jak należy myśleli usuwano na plan dalszy, ubezwładniono ich (Dr. Stefczyk) całkiem, natomiast »kierownicy ruchu ludowego« do takiej pracy realnej, nie mieli ani uzdolnienia, ani nawet czasu, bowiem wypełniała go im całkowicie praca agitacyjno-konkurencyjna. Wytwarzano systematycznie przekonanie, że jedynem lekarstwem na wsiową biedę, jest dojście przywódców ludowych do władzy. Władza da chłopu chleb, ziemię i pracę... Ale żeby wziąć władzę w ręce, trzeba się zorganizować, aby się zorganizować trzeba agitacji, I stąd płynęło nawoływanie do organizowania się, a nasilenie pracy agitacyjnej świadczyło o żywotności stronnictw, było miernikiem ich wartości.

Mimo jednak włożenia w taką pracę olbrzymich zasobów sił, mimo »wykańczania« takiej to roboty na terenie Małopolski, o którem jeszcze dwa lata temu Witos mówił, nic a nic na wsi na lepsze się nie zmieniło. Nie mogło się zmienić, bo praca ta była wykańczaniem tego, czego jeszcze nie zaczęto, w każdym zaś razie była »wykańczaniem« samych siebie, niszczeniem żywotnych sił chłopa.

czność — i nie polityka, tylko gospodarowanie. Tak myśleć i mówić nie można. Zabranie się do pracy gospodarczej nie może u chłopa oznaczać usuwanie się od wpływu na kierowanie państwem i jego polityką gospodarczą. Np. politykę gospodarczą wyrażającą się w normowaniu i ochronie produkcji oraz w opiece nad nią chłopi prowadzić muszą.

To czego nie dała chłopu niedawna polityka partyjna, ma mu dać praca gospodarcza. Od czego jednak zacząć? Co chłop ma robić by było lepiej? Odpowiedź prosta: mieć dużo towaru dobrego na sprzedaż, sprzedać go drogo a kupić tanio to, co mu jest koniecznie potrzebne Niestety, chłop pojedynczy jest za słabą jednostką, by mógł te rzeczy wykonać, idąc samopas ulegnie też wyzyskowi jednostek silniejszych, bardziej oświeconych, lepiej zorganizowanych i posiadających większe środki materjalne. Chłop by mógł poprawić sobie byt, musi przejść do wyższej formy gospodarowania i administrowania, bo tego wymaga coraz bardziej komplikujące się życie gospodarcze.

Taką formą jest współdzielczość. Dziś jest ona doraźną bronią w walce mas pracujących z wyzyskiem, lecz w przyszłości może się stać fundamentem przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego Państwa na zasadach sprawiedliwości. Spółdzielczość pozwoli zdolnemu rolnikowi należycie usprawnić produkcję, co da mu lepszy i taniej wyprodukowany towar (spółki maszynowe, drenarskie, ceglane, betoniarskie, drzewne, rasowe rozpłodniki itd.) (Spółdzielczość w zbycie produktów rolnych oswobodzi rolników od pośredników, przyczyni się do opłacalności, potrafi znaleźć łatwo nowy rynek zbytu, bez czego niema mowy o podniesieniu produkcji.

Spółdzielczość spożywcza (sklepiki Kółek Rolniczych »Społem«) da chłopu dobry i tani towar, wydrze zysk z rąk falangi pośredników i pozwoli stworzyć kapitał, który stanie się zaczątkiem majątku społecznego, podstawą do przebudowy form gospodarowania. Spółdzielczość oszczędnościowo-pożyczkowa musi przez zebranie i dostarczenie kapitałów umożliwić społeczno-gospodarcze zorganizowanie wsi. Zorganizowanie spółdzielcze wsi, to zadanie ruchu chłopskiego, ludowego, czy jak go tam nazwiemy. Od tego, kiedy to zostanie zrobione, zależy dobrobyt wsi, no i związany z tem dobrobyt innych warstw społeczeństwa Dziś jesteśmy dopiero na progu.

To co jest, nie jest jeszcze dostatecznem, niejednokrotnie kuleje, bo mało gdzie są warunki do pracy spółdzielczej. Kardynalnymi warunkami prowadzenia pracy spółdzielczej są: uczciwość, oświata, propaganda i dojrzała solidarność gromadzka środowiska. Gdzie tych warunków niema, tam ludzie nie zrozumieją potrzeby założenia spółdzielni, a gdy zostanie założona to znajdą się ludzie nieuczciwi, którzy spółdzielnię zdradzą w chwili najcięższej walki o byt. Należy więc najpierw znaleźć uczciwych i fachowych ludzi, przygotować grunt a zadanie to muszą spełnić organizacje młodzieży wiejskiej. **Stanko.**

Życie społeczne od czasów ewolucji przemysłowej, popartej po wojnie kryzysem gospodarczym, wychodzi poza ramy życia rodzinnego.

Wobec zmienionych warunków istnienia, dawna rodzina patryjarchalna, pełna wielorakiej społeczności, na tle której rozwijały się dzieci, schodzi powoli do szczątkowej formy.

Człowiek dawny mógł być indywidualistą, wystarczał sobie, starał się dla siebie i swoich najbliższych o wszystko, utrzymywał gospodarstwo i mało potrzebował pomocy drugiego, a żyjąc w gromadzie dbał o odpowiednie towarzystwo przeważnie dla rozrywki.

W życiu człowieka dzisiejszego towarzyskość przybiera formy utylitarne. Realny świat tworzy związki ludzi, celem wzajemnego wspierania się. Dziś przy specjalizacji pracy zawodowej człowiek zależnym jest od człowieka. Każda jednostka musi być społeczną, a społeczność polega na poddaniu swojej woli, woli zbiorowej.

Tak przedstawia się ogólnie obecna forma życiowa, zachodzi więc pytanie czy harcerstwo leży w ramach tej formy, czy możemy je również zaliczyć do ważnych instytucyj społecznych?

O tem w pierwszym rzędzie mogą zadecydować rodzaje i metody pracy, stosowane w harcerstwie.

Organizacja harcerstwa stawia na pierwszym planie wyrobienie karności, czyli jednostka wstępująca w szeregi harcerskie, podporządkowuje się obowiązkowości, a prawo wyższe nakazuje posłuch.

Tylko na zasadach dobrze zrozumiałej karności, może rozwinąć się wszelki trud i praca, praca jako spokojna i nieprzerwana forma czynu, praca która jest prawem życia i pod żadnym pretekstem nikt od niej nie powinien być wolnym.

Obowiązkowość harcerska zmusza więc każdego do podjęcia i wypełnienia pewnej pracy. — Początkowo zabawą przyzwyczaja się młode istoty do tego, że tylko gromadnie można wiele zrobić, można wiele osiągnąć, jeżeli wszystkie jednostki tej gromady działają zgodnie.

Harcerstwo jest ponadto instytucją wychowawczą w myśl zasad społecznych i jako takie ma rację bytu, szczególnie po naszych szkołach.

Mówiono wciąż o wychowaniu w duchu polskim, w duchu obywatelsko-państwowym, czy jednak nie za dużo mówimy a mało w tym kierunku czynimy?

Projektów i pomysłów bez liku. Przesadą przeróżnych prób czynimy wyścig, według jakiego przepisu ulepić tego nowego, najlepszego obywatela, gdy tymczasem w metodzie wychowania obywatelsko-państwowego może wystarczyłoby przestrzegać dwóch zagadnień, wyrobienia niepodległości ducha i zdecydowania.

Wyrobienie niepodległości duchowej tworzyć będzie myśli, oparte o zrozumienie potrzeb państwa — myśli te niechaj nie będą naśladownictwem ale własne, gdyż każdy naród posiada inne potrzeby, zaś do urzeczywistnienia tych potrzeb należy nieraz dążyć po bardzo trudnych i ciężkich drogach, a do tego przyczynia się tylko zdecydowanie, które osiąga się wyrobieniem niezłomnej woli.

Takie właśnie założenia ma harcerstwo — takiemu założeniu w wychowaniu obywatelsko-państwowem powinna hołdować każda szkoła polska, a tem samem usilnie popierać i kultywować to harcerstwo w swoich murach.

Wartość jednostki jest miarą wartości organizacyjnej, a praca przygotowawcza polega na wyrobieniu tych jednostek, czyli do organizacji harcerskiej nie można należeć jak n. p. do kasyna. ale trzeba być harcerzem w każdym calu.

Jeżeli więc praca produktywna, praca zbiorowa przyświeca idei harcerskiej, czyż nie należy tej organizacji uważać za czołową przedewszystkiem w szkole, w której mają się urabiać charaktery dzielnych przyszłych obywateli?

Wszak harcerz powinien być wyznawcą pięknej tradycji polskiej, miłośnikiem przyrody, krajoznawcą, samarytaninem i w ogóle zaradnym w swojem młodem życiu pod każdym względem.

Czyż wszystkie kółka i zespoły wychowawcze, od których nasze szkoły się roją nie zmieściłyby się w tej jednej organizacji. organizacji silnej i zdrowej, której hołduje cały świat, jeżli chodzi o młodzież.

Związki „Skautów", „Pfadfinderów", „Balila" tworzą moce ideowe i organizacyjne — a nasi harcerze? — zostawieni w wielu wypadkach sobie samych, bez należytej opieki i rady, uważają harcerstwo jako teren różnych wyczynów pseudosportowych, w których bardzo często marnuje się młode życie, a ponadto są od czasu do czasu dekoracją nieraz bardzo anemicznych pochodów miastowych i figurują w sprawozdaniach co do ilości, a nie jakości.

Czas może aby o tej sprawie poważnie pomyśleć, czas aby malców do lat szesnastu wszystkich zrobić prawdziwymi harcerzami! a kiedy wyrobieni w czystości ducha i zaradności fizycznej zawładną karabinem w drużynach przysposobienia wojskowego, zaprawdę stworzą szeregi karnych obywateli, obrońców ojczyzny i w kraju i na rubierzach, jak tego wymaga dobro Rzeczypospolitej.

Przypomnienie o przedłużeniu wakacyj

Zarządzenie Ministerstwa Oświaty ustanawiające nowy rok szkolny w szkolnictwie powszechnem i średniem. nie dotarło widocznie do ogółu społeczeństwa, gdyż do Ministerstwa napływają wciąż zapytania w tej sprawie. Władze oświatowe wyjaśniają przeto, że bieżący rok szkolny zakończy się w szkołach powszechnych i średnich w dniu 15 czerwca. Wakacje trwać będą do 2 września, nowy rok. szkolny rozpocznie się z dniem 3 września

Przegląd prasy

Polityka wewnętrzna. W polityce krajowej dominują dwa zagadnienia: Sprawa ordynacji wyborczej i unormowanie życia politycznego po śmierci Wodza Narodu.

„Chwila", zgodnie zresztą z notatką w Gazecie Polskiej", omawia konferencję, która odbyła się na Zamku, w obecności premjera Sławka, ministra Beka i gen, Rydza-Śmigłego. Miała ona na celu obalenie pogłosek, jakoby istniał brak jednolitości wśród sfer rządowych po śmierci Józefa Piłsudskiego. Następnie „Chwila" domyśla się, że dwa zagadnienia państwowe będą wyeliminowane z pod rozważania Rady Ministrów i będą stale roztrząsane na Zamku, t. j. polityka zagraniczna i sprawy wojskowe.

„Nowy Dziennik" pisze, że po uchwaleniu ordynacji wyborczej i wyborach do nowego Sejmu, odbędą się wybory na Prezydenta, a upatrzonym już kandydatem jest gen. Sosnkowki.

„Kurjer Warszawski" podaje tezy prof. uniwers. Jana Kazimierza Dr. Starzyńskiego na temat ordynacji wyborczej: „partja czyli stronnictwo, a partyjnictwo nie są pojęciami identycznemi; hasło „precz z programem", może być tylko wynikiem groźnego krótkowidztwa, a uważanie programu za balast jest niebezpieczne. Wszak nasza nowa konstytucja jest takim programem i to bardzo wymownym. System kolegjów wyborczych sprzeczny z zasadą bezpośredniości wyborów będzie oznaczał obniżenie powagi Sejmu i monopartyjności. Monopartyjność zaś, która doprowadziła do braku wszelkiej dyskusji w Sejmie, dla braku różnicy poglądów, mogłaby nas wkrótce ściągnąć na poziom t. zw. Sejmu niemego z roku 1717, który się smutno zapisał w dziejach Rzeczypospolitej, a zgladzenie stronnictw ze świata byłoby to, jak mówi poeta — daremna praca, próżny trud".

Warszawska „A. B. C." donosi, „że nastąpiło pojednanie dwóch grup P. P. S. Moraczewskiego i Jaworowskiego. Podłożem do pojednania był podobno uzgodniony, wspólny front w stosunku do projektu nowej ordynacji wyborczej, w której to sprawie, oba kierunki zajmują stanowisko zdecydowanie opozycyjne wobec p. Cara.

„Naprzód" uważa pośpiech w wykańczaniu projektu ordynacji wyborczej za brak taktu i pisze: „Jeżeli chodzi o treść, to prawdopodobnie nie zajdą głębsze zmiany. Myśl przewodnia projektu B. B. W. R. polega na usunięciu szeregu wielkich ruchów społecznych poza nawias życia politycznego kraju. Przedsięwzięcie to jest rzeczowo beznadziejne, bo żaden przepis ustawy nie zmieni realnego układu sił społecznych. Nie pomogą tamy w postaci „kolegjów wyborczych", bo każdy prawdziwy prąd społeczny wyżłobi sobie zawsze tysiące przejść i dróg"...

Wreszcie „Piast" pisze z powodu śmierci Marszałka: „Naród polski zdolny jest do wielkich ofiar, do przekreślania żalów, uraz i uprzedzeń, ale czy obóz sanacyjny uświadamia sobie, że zaszła decydująca zmiana w sytuacji? Chłopi i robotnicy wysoko podnoszą sztandar swoich ideałów i czekają. Nigdy nie pogodzą się z nierównością praw i nigdy nie opuszczą zasłużonych dla państwa i swojej wiary ludzi". Czyżby oferta, czy łabędzi śpiew p. Wincentego? (przyp. Red).

Polityka zewnętrzna. Na łamach prasy najrozmaitszych odcieni dominują echa mowy Führera Niemiec i tak „Kurjer Polski" pisze: „Mowa kanclerza nie zawiera nawet aluzji co do powrotu Niemiec do Ligi, nie zawiera żadnych nowych zobowiązań, ma na celu przedewszystkiem i jedynie stwierdzenie pokojowości Niemiec i to stwierdzenie w takiej formie, która winna w całym świecie wywołać wiarę i ufność".

„I. K. C." natomiast nie wierzy słowom, którym przeczą fakta. „Czyż niema to swoistej wymowy, że gabinet brytyjski przy nadzwyczajnem posiedzeniu, w ten sam dzień, kiedy kanclerz Hitler wygłosił swą mowę, zapowiedział budowę 50 nowych eskadr, czyli 600 samolotów, a uczynił to na podstawie bezspornych wiadomości o gorączkowych zbrojeniach Niemiec?!"

„Echo de Paris" drogą z Genewy, gdzie przebywa obecnie minister Laval pisze: „Mowa kanclerza Hitlera nie stanowi kroku wstecz i wymaga poważniejszego rozpatrzenia. Krakowska rozmowa Laval-Goering nie pozostała zdaje się bez wpływu".

„Paris-Soir" donosi: „Mowa Hitlera godną jest odpowiedzi i w wielu punktach warto będzie chwycić go za słowo".

„Journal des Debats" zauważa, że Anglja najwidoczniej dała się wziąć na lep miłej dla niej propozycji skasowania łodzi podwodnych. Ogólny zaś ton prasy francuskiej streszcza się w słowach: „nie niepokojcie niepotrzebnie swego wroga, aby się nie miał za wczasu na baczności"!

Włoski „Sera" pisze, że mowa Hitlera wywołała w kołach politycznych wrażenie korzystne. Tylko wywody co do Austrji są zbyt mgliste i kanclerz widocznie nie chce pojąć, że Austrja jest państwem niezależnem.

Prasa rosyjska zgodnie podnosi ostry, antysowiecki charakter przemówienia Hitlera.

Sprawy gospodarcze

Bilans Banku Polskiego. W ciągu II-giej dekady zapas złota wzrósł o 1 miljon zł. do 509.2 milj. zł., natomiast stan dewiz obniżył się o 1.4 milj. zł. do 16.3 milj. zł. Pokrycie złotem podniosło się do 47.46 proc. i przekracza normę statutową o 17.46 punktów. Stopa dyskontowa 5 proc., od pożyczek zastawnych 6 proc.

„Dziennik Bydgoski" przytacza ciekawe uwagi b. ministra Czechowicza o „planie gospodarczym": „pojemność rynku krajowego rozszerza się przy rozproszkowaniu dochodów i kurczy się przy ich konsumpcji. Nadmierne zyski przedsiębiorstw skart[illegible]anych w jawnej lub ukrytej formie, ogromne pensje, będące prawdziwym dziwolągiem na tle ogólnego zubożenia, wszelkiego rodzaju synekury i t. p., pochłaniają niewspólmiernie dużą część dochodu społecznego, zmniejszają tem samem zdolność konsumpcyjną szerokich mas i dezorganizują rynek wewnętrzny. Sprawa przedstawia się tem gorzej, że rosnące jak na drożdżach fortuny nie idą na cele produkcyjne, nie przyczyniają się do tworzenia nowych brakujących w kraju gałęzi przemysłu, lecz uciekają nawet często za granicę, pogarszając sytuację walutowo-pieniężną i obniżając poziom dochodu społecznego".

Nowe zagadnienia ustrojowe i polityczne Polski.*)

W 1791 r. 3-go Maja Sejm Rzeczypospolitej uchwalił wielkopomną Konstytucję majową. Jakże szybko gdzieś na krańcach Rzeczypospolitej podniósł się bunt żywiołów anarchistycznych, które sprzymierzyły się z obcemi państwami w obronie fałszywie zrozumiałej wolności szlacheckiej. Połączone siły wewnętrznej anarchji, sobkostwa rządzących, chciwych i uzbrojonych sąsiadów przyczyniły się do zguby Rzeczypospolitej. Siły te sprzymierzone z sobą zatryumfowały przez 150 lat nad wszelką próbą odrodzenia państwa. Kiedy w roku bieżącym kilka tygodni temu obchodziliśmy dzień nadania Państwu nowej Konstytucji nie trudno będzie nam zrozumieć, jakie było położenie Państwa Polskiego 3 maja 1791 w zestawieniu z sytuacją Państwa 23 kwietnia 1935. Równocześnie znajdujemy odpowiedź, dlaczego dopiero po 17 latach ten ustrój nadany Państwu przyczyni się do rozwoju Państwa, sprawiedliwości społecznej, czy Państwo które powstało na zasadach nowej Konstytucji jest natyle silne, by się nie obawiało przeciwieństwa i wrogów zewnątrz. Konstytucja 23 kwietnia 1935 jest początkiem nowej ery w rozwoju Polski, jest także ukoronowaniem dotychczasowych 17-letnich wysiłków budowy Państwa i zdobywania dla niego stanowiska narodu, w co nietylko powinniśmy wierzyć, ale mieć pewność, że tak będzie. Kiedy Polska powstała w roku 1918, była słaba, bezbronna i zniszczona długiemi latami wojny, przeorana marszami wojsk nieprzyjacielskich, bez administracji, bez armji, z żołnierzem wracającym z frontu walk ob.ych, bez własnego rządu, bo własny rząd się tworzył.

Kiedy Państwo Polskie powstawało w tak niezmiernie trudnych warunkach, na czele stanął Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski. Jasnem było dla wszystkich, że nie można było tworzyć Państwa odrazu, że kolejno trzeba było [...] litej przez niezdarne, nieudolne ręce ludzi, którym Marszałek oddał ster rządów w ręce. Wśród kłótni wewnętrznych tworzyli ustawy, które się miały stać ustawą z dnia 17 marca 1921 roku i która w rzeczywistości dała Polsce rząd słaby. Wtedy Marszałek Piłsudski nie przeszkadzał im, nie dlatego by nie widział, że źle robią i tworzą dla Państwa złe fundamendy. Już wtedy Marszałek Piłsudski ich przestrzegał, że na takich podstawach oparte Państwo, nie będzie istniało. Gdy po wejściu Konstytucji zebrał się pierwszy sejm, na podstawie tej Konstytucji wybrany w roku 1922 i miano wybierać reprezentanta Rzeczypospolitej, wtedy padły z ust Marszałka Piłsudskiego nieubłagane słowa potępienia, tego czem groziła Konstytucja, potępieniem osłabienia władzy wykonawczej i zapowiedź, że Marszałek na podstawie tej Konstytucji dalszego kierownictwa Państwa nie przyjmuje.

Potem przyszedł okres drugi, Kiedy Marszałek w Sulejówku wykuwał w społeczeństwie

Uchwały Rady Ministrów

Rada Ministrów na ostatniem posiedzeniu w dniu 23 b. m. uchwaliła rozporządzenie o ulgach dla dłużników Skarbu Państwa i instytucyj prawno-publicznych z tytułu należności prywatno-prawnych, mających charakter długów rolniczych. — Ulgi w spłacie należności, objętych rozporządzeniem, mogą polegać m. in. na ustaleniu terminu spłaty długów, oraz na rozłożeniu na raty, na obniżeniu lub skreśleniu odsetek na umarzaniu w części lub całości sum dłużnych lub też wszelkich należności ubocznych, jak oprocentowania dodatków administracyjnych itd., na przyznawaniu bonifikaty w wypadku przedterminowej spłaty, oraz przyjmowania zapłaty należności papierami wartościowemi po kursie ustalonym przez ministra skarbu. Stosowanie ulg należy do kompetencji właściwych ministrów.

Związki komunalne wycofają wnioski egzekucyjne

W związku z rozciągnięciem ulg przy spłacie zaległości podatkowych na podatki komunalne, zarządziło ministerstwo spraw wewnętrznych, by gminy i związki samorzadowe wycofały z urzędów skarbowych wnioski egzekucyjne, dotyczące zaległości za czas do 31 marca 1934 r.

Wobec przyznania ulg dla późniejszych zaległości, tytuły egzekucyjne, jak i nakazy płatnicze dla zaległości do 1 kwietnia 1935 r. zostają zawieszone a egzekucja dla tych należności ma być wstrzymana do 15 czerwca b. r. w stosunku zaś do drobnej własności rolnej do 1 listopada b. r!

O przedłużenie terminu 1 czerwca

Ostatnie zarządzenia w sprawie ulg przy spłacie zaległości podatkowych uprawniają do korzystania z tych ulg tych płatników, którzy w roku budżetowym 1934-35 wpłacili równowartość podatku wymierzonego na ten okres, niezależnie od formy wpłacenia. Pozatem przewiduje się, że kto do 1 czerwca b. r. wpłaci wspomnianą równowartość, również będzie korzystał z ulg. Ściągnięcie tych sum w drodze egzekucyjnej nie stoi na przeszkodzie udzielania ulg.

Organizacje gospodarcze wskazują, że w tak szybkiem tempie kupcy i przemysłowcy nie są w stanie uiścić należności, wobec czego zachodzi obawa, że stracą przywilej przewidziany w ustawie o zaległościach. Wystąpiono z prośbą o przesunięcie terminu 1 czerwca do dnia 1 września b. r.

Kolejowe ulgi wakacyjne i turystyczne

Polskie koleje państwowe w nadchodzącym okresie letnich urlopów i podróży turystycznych przyznały cały szereg ulg taryfowych dla osób udających się do letnisk i uzdrowisk oraz odbywającch podróże krajoznawcze.

Grupy osób, należących do klubów turystycznych, otrzymają zniżkę przy przejeździe conajmniej 5 ciu członków w wysokości do 33 proc. Wśród organizacyj, którym przysługuje prawo do tych ulg, znajduje się również Polski Związek Kajakowy.

Podobnie jak w r. ub., przy przejazdach pojedynczych, turyści będą mogli wykupywać bilety 1000 i 2500-kilometrowe. Osobom, powracającym z uzdrowisk oraz z letnisk nadmorskich, w sezonie od 15 czerwca i po 1 września, przyznana będzie ulga powrotna równa wysokości opłat tabeli urzędniczej.

Rozszerzeniu ulegną t. zw. ulgi weekendowe na przejazdy z Warszawy, Krakowa, Bielska, Bydgoszczy, Śląska, Gdańska, Gdyni, Lublina, Łodzi, Poznania, Radomia, Rzeszowa, Stanisławowa, Tarnowa i Wilna. Ważne one będą w niedziele i dni świąteczne. Stosowana będzie przy tych przejazdach przeważnie taryfa urzędnicza.

Wycieczki z zagranicy otrzymają w zależności od liczebnosci grupy 33 do 50 proc. zniżki. Uczestnicy wycieczek morskich linją Gdynia—Ameryka z za oceanu otrzymają ustępstwa według taryfy urzędniczej.

Pielgrzymki do Częstochowy, Ostrej Bramy i Kalwarji Zebrzydowskiej otrzymają nieco większe niż dawniej ulgi. Do innych miejscowości, odwiedzanych przez pielgrzymów, przyznawać będą ulgi dyrekcje okręgowych kolei państwowych.

Powódź w Kieleckiem

W nocy na 26-go maja nad terenem gmin Samsonów i Uniów w powiecie kieleckim przeszedł huragan, połączony z ulewnym deszczem. Pola kilku wsi zostały zalane wodą. która doszczętnie zniszczyła plony. Stan wód na rzekach i stawach gmin nawiedzonych huraganem podniósł się o 3 metry ponad poziom normalny, przyczem nadbrzeżne młyny, tartaki i osiedla zostały zalane wodą. Ludność z zagrożonych miejsc ewakuowano. Ponadto na terenach tych zniszczone zostały w szeregu miejsc drogi i mosty, a ruch kołowy w tych miejscowościach został wstrzymany. Wypadków z ludźmi nie było. Straty narazie nieobliczone. Do gmin nawiedzonych nawałnicą wyjechał starosta powiatowy p. Porębalski.

Nad Skarżyskiem i okolicą w powiecie koneckim przeszła burzą z ulewnym deszczem, skutkiem czego został podmyty tor kolejowy na szlaku Blizyn—Sołtyków. Komunikacja kolejowa na tym odcinku została przerwana. Ponadto zostały uszkodżone przewody telegraficzne, telefoniczne i elektryczne. Rzeka Kamienna wezbrała, zalewając niżej położone łąki i pola. Do akcji ratunkowej wezwano drużyny kolejowe.

W powiecie iłżeckim przeszła niezwykle gwałtowna nawałnica deszczowa wyrządzając znaczne szkody. Wezbrane wody zagrażały kilku osiedlom. W okolicach Wąchocka woda zalała łąki i pola orne. Wydarzyły się dwa wypadki zatonięcia na terenie stawów starachowickich.

Huraganowa burza w lubelskiem

Nad częścią powiatu lubartowskiego zwłaszcza nad Leczną i nad gminami Ludwin i Spiczyn przeszła huraganowa burza, połączona z wielką ulewą. Huragan wyrządził dużo szkód w polach i ogrodach. W Lecznej wicher wywrócił 3 budynki. W Trębaczowie uległy zniszczeniu cztery stodoły i dom mieszkalny, W Podzamczu wiatr wywrócił stodołę. W Witanowie wichura przewróciła 6 budynków.

W Karolinowie zniszczone zostały podczas huraganu 2 domy. Pozatem nawałnica wyrządziła wiele szkód w płotach, ogrodzeniach oraz w połączeniu telefonicznem.

Nad powiatem łukowskim przeszła również burza z gradem i piorunami. I tu straty wyrządzone przez burzę są znaczne We wsi Koszyłdów w gminie jarczewskiej powstał pozar od pioruna. Najpierw zapaliły się zabudowania braci Wojciecha i Stanisława Wałów, poczem wicher przeniósł płomienie na sąsiednie zabudowania, niszcząc kilka zagród. Wypadków z ludźmi nigdzie nie zanotowano.

Wybory do Rady Nacz. Harcerstwa

W drugim dniu obrad XV walnego zjazdu Zw. Harcerstwa Polskiego, odbywającego się w Gdyni pod przewodnictwem wojewody białostockiego gen. Pasławskiego dokonano wyborów Rady Naczelnej, w skład której weszło 12 osób na czele z woj. Grażyńskim.

Skład komisji rewizyjnej, jak również sądu harcerskiego nie uległ zmianie.

Następnie zjazd uchwalił jednomyślnie wnioski, dotyczące czynnego udziału harcerek i harcerzy w sypaniu kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie oraz nazwanie ośrodka kształcenia starszyzny w Górkach Wielkich imieniem Marszałka Józefa Piłsudskiego. Zjazd uchwalił przytem aby Rada Naczelna zwróciła się do władz o uznanie pracy harcerskiej nauczycieli i urzędników za pracę społeczną.

Na zakończenie obrad przewodniczący gen. Pasławski wygłosił przemówienie, w którem m. in. powiedział:

„Wczorajszy dzień poświęciliśmy pamięci Marszałka Piłsudskiego. Autorytet Marszałka i Jego ideologja przyświecać będzie w pracy nietylko nam, ale i dalszym pokoleniom. Spełniając obowiązki organizacyjne, pracujemy dla wielkości przez Niego stworzonej".

Obniżka opłaty za wywóz śmieci z domów

Ukazały się niedawno obwieszczenia Zarządu Miejskiego w Tarnowie o obniżce opłaty za wywóz śmieci. Obniżka wynosi 50 proc. opłaty za miesiące styczeń, luty i marzec 1936, a korzystać |z niej będą z urzędu wszyscy płatnicy, którzy z tą opłatą nie zalegają i do końca roku 1935 zalegać nie będą, oraz ci, którzy zaległości spłacą w ciągu roku 1935.

Obniżka ta jest dalszym ciągiem ulg podatkowych zapoczątkowanych przez Zarząd Miejski ogłoszeniem obniżek opłaty wodociągowej i na cele czyszczenia miasta. Obniżki te, jak wiadomo wynosiły 33 1/2 proc. opłat za I. kwartał 1935. Że wspomniane obniżki były celowe i korzystne dla płatników, najlepiej świadczą cyfry, wedle których skorzystało z nich około 600 płatników opłaty wodociągowej, oraz około 450 płatników opłaty na cele czyszczenia miasta, *przyczem płatnicy zyskali około 15.000 zł.*

Obniżka opłaty za wywóz śmieci jest jeszcze znaczniejsza od obniżek opłat wodociągowych i na cele czyszczenia miasta, albowiem wynosi 50 proc. opłaty kwartalnej, czyli 6 zł. od każdej skrzynki.

Zarząd Miejski w Tarnowie, jako może jedyny Zarząd Miejski w Polsce, stosuje od r. 1934 ulgi dla punktualnych płatników danin miejskich. Państwo, oraz inne samorządy, stosują przeważnie ulgi dla złych płatników. Sądzimy, że sposób obrany przez tutejszy Zarząd Miejski jest racjonalniejszy. Powinien być uprzywilejowany raczej dobry, niż zły płatnik.

Sposób ten jest korzystny również dla finansistów miejskich, albowiem powoduje regularniejszą płatność, gdyż płatnicy, aby korzystać z ulg, muszą przez pewien okres czasu w terminach płacić bieżące raty danych opłat.

Wykorzystanie przez płatników ogłoszonej obecnie obniżki może im przynieść 6-7000 zł.

Należy zaznaczyć, że obecny Zarząd Miejski obniżył także opłaty za gaz (dwukrotnie!), tudzież za prąd, oraz stosuje wobec płatników objawiających chęć płacenia, jaknajdalej sięgające ulgi, obniżki, rozłożenia na raty itp. T. A.

Zabronienie urządzania zbiórek

W związku ze śmiercią i pogrzebem ś. p. Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego wiele osób zarobkuje przez urządzanie zbiórek publicznych w formie sprzedaży figurek, żetonów, kartek, wydawnictw i t. p., czerpiąc dla siebie materjalne korzyści. Wobec powyższego Urząd Wojewódzki Krakowski komunikuje, że wszelkie zbiórki, w jakiejkolwiek formie, mogą być dokonywane jedynie tylko za zezwoleniem władz administracji ogólnej. Do osób trudniących się przeprowadzaniem tych nielegalnych zbiórek stosowane będą sakcje karne, przewidziane w ustawie z dnia 15 III. 193 r. o zbiórkach publicznych Dz. U. R. P. Nr. 22, poz. 162), wydawnictwa zaś będące środkiem zbiórki, ulegną konfiskacie.

Społeczeństwo winno zwrócić uwagę na osoby dokonujące zbiórki i przed zakupnem, względnie złożeniem datków, winno żądać odpowiednich pozwoleń właściwych władz administracyjnych.

To samo dotyczy różnych organizacyj społecznych, nieposiadających zezwolenia władz administracji ogólnej, na przeprowadzenie tego rodzaju zbiórek.

Ziemia z każdej wsi na Kopiec Marszałka

Bezustannie płyną dary na budowę kopca Marazałka Piłsudskiego w Krakowie. Składają ofiary zamożni i ubodzy, dorośli i dzieci. Znoszą swoje grosze robotnicy i bezrobotni, wpłacają złotówki, ci, którzy zarabiają więcej.

Składa każdy ile może, bo chce należeć do legjonu czczącego Wielkość Marszałka, Wieś w ofiarności kroczy w pierwszych szeregach. Zbierają składki organizacje społeczne, przeznacza większe sumy samorząd gminny. Do Krakowa płyną pieniądze, a w Krakowie rośnie kopiec.

W budowie kopca bierze bezpośredni udział coraz więcej ludzi z całej Polski.

Pociągi pielgrzymów przybywają z odległych stron do Krakowa, by ujrzeć swego Marszałka i by własnoręcznie zanieść na kopiec kilka koszy ziemi.

W kopcu tym, który ma być budowany ofiarnością całego narodu, powinna znaleźć się ziemia z całej Polski.

Niechaj każdy Polak przywiezie lub przyśle garść ziemi, na której mieszka, po której chodzi i z której żyje, na kopiec Tego, który wolność tej ziemi wywalczył i bezpieczeństwo zapewnił.

Organizacją dostarczenia ziemi mogłyby się zająć szkoły i samorząd.

Niechaj każde dziecko, a dzieci przecież tak kochał Marszałek — z miłością złoży garsteczkę swej ziemi na symboliczną mogiłę w Krakowie. A w gminach niech sołtysi gromadzą ziemię ze wszystkich wsi. Ziemię z każdej miejscowości i ziemię zniesioną przez dzieci szkolne możnaby wysłać bezpośrednio do Krakowa, korzystając z wyjazdu wycieczek, które spewnością zorganizuje każdy powiat.

Myśli, uczucia, ofiary i garście ziemi z całej Polski niech płyną do jednego miejsca pod Kraków, niech łączą się na kopcu i tworzą pomnik który przetrwa wieki jako symbol siły naszego uczucia i wyraz naszej wdzięczności dla Wodza, oraz jako symbol jednomyślności i zjednoczenia całego narodu.

Średnie wykształcenie będzie dawało prawo czynnego wyboru do Senatu.

Wczoraj na posiedzeniu przedpołudniowem grupy konstytucyjne BBWR. Sejmu i Senatu zakończyły prace nad projektami ordynacji wyborczej do Sejmu i do Senatu oraz projektem ustawy o wyborze Prezydenta Rzplitej, Projekty, przyjęte jednomyślnie przez grupy nie uległy większym zmianom. W projekcie ordynacji wyborczej do Sejmu wprowadzono poprawkę. która pozwala na wprowadzenie do komisji wyborczej przedstawiciela 500 obywateli, którzy zgłoszą odpowiedni wniosek wierzytelnie podpisany.

W ordynacji wyborczej do Senatu rozszerzono czynne prawo wyborcze, przyznając je poza wyborcami z tytułu zasługi i zaufania wszystkim obywatelom, mającym prócz cenzusu wieku, cenzus ukończonego wykształcenia średniego.

Przejazd do Krakowa i spowrotem od Zł. 2·50 do 12·50.

W celu umożliwienia najszerszym kołom społeczeństwa odbycia pielgrzymki do trumny Marszałka Piłsudskiego na Wawelu oraz wzięcia udziału w sypaniu kopca Jego pamięci poświęconego, ministerstwo komunikacji wprowadza specjalne pociągi popularne, któremi przejazd do Krakowa i z powrotem wyniesie odpowiednio do odległości od Zł 2·50 do Zł 12·50. Dopłaca za zwiedzenie Wawelu, nocleg i dojazd Sowińca, gdzie sypany jest kopiec, wynosić będzie po Zł 3 od osoby,

Organizację przejazdów tych powierzono Lidze popierania turystyki, która udzielać będzie objaśnień.

Członkowie stowarzyszeń i organizacyj społecznych korzystać będą w tym wypadku ze zniżki 50 proc. na mocy zaświadczenia, wydanego przez Dyrekcję PKP. stacji wyjazdowej, grupom liczącym najmniej 10-ciu członków danego stowarzyszenia. Zniżka ta udzielana będzie w formie bezpłatnego przejazdu powrotnego.

Koniecznym warunkiem uzyskania ulg przez podróżnych wymienionych pociągów popularnych oraz przez członków stowarzyszeń jest wzięcie osobistego udziału w sypaniu kopca. Od osób, niewypełniających tego warunku, będzie pobierana dopłata do połowy taryfy.

Gdzie spocznie serce Marszałka?

Sprawa umieszczenia urny ze sercem Marszałka Piłsudskiego w Wilnie nie została jeszcze definitywnie ustaloną. Według wszelkiego prawdopodobieństwa urna będzie złożona u stóp Matki na cmentarzu Rossa. Serce Marszałka według tego projektu spoczęłoby wśród żołnieży legjonowych, obrońców Wilna, którzy są pochowani na tym samym cmentarzu.

W związku z tem bawiła w poniedziałek na cmentarzu grupa członków komitetu wykonawczego uroczystości pogrzebowych w Wilnie, którzy badali teren, na którym miałoby stanąć mauzoleum, w którem spoczęłoby serce Marszałka oraz prochy Jego Matki.

Sprowadzenie zwłok matki Marszałka Piłsudskiego do Wilna

Dnia 28 bm. wyjechali do Kowna p. Czesław Kadenacy i kpt. Miec[illegible] Lepecki w celu dokonania ekshumacji zwłok ś. p. matki Marszałka Piłsudskiego i przewiezienia ich następnie do Wilna.

Jak wiadomo, matka Marszałka Piłsudskiego zmarła w r. 1884 i została pochowana na cmentarzu we wsi Suginty (pow. wilkomirski), należącej podówczas do ojca p. Marszałka. Rząd litewski nie stawiał żadnych przeszkód w udzieleniu zezwolenia na przyjazd delegacji.

Z życia organizacyj

Z Rady Grodzkiej B. B. W. R.

W dniu 30/V 1935 r. odbyło się Posiedzenie Rady Grodzkiej B. B. W. R. w Tarnowie, na którym uchwalono następujące rezolucje:

1) R. G. powołuje w porozumieniu z Radą Miejską Komitet, który będzie mieć za zadanie stworzenie stałej instytucji społecznej dla trwałego uczczenia pamięci ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego (Dom robotniczy im. J. P.

2) R. G. poleca prezydjum R. G. zorganizowanie szeregu odczytów z ostatnich dziejów Polski aby zapoznać społeczeństwo tarnowskie z wielką rolą, którą w nich odegrał Marszałek J. Piłsudski.

3) R. G. poleca organizacjom w skład jej wchodzącym energiczne i czynne popieranie wydawnictwa tygodniowego „Głos Ziemi Tarnowskiej" jako organu prorządowego, a które winno współdziałać z życiem i działalnością tych organizacyj.

4) R. G. stwierdza, że jako organizacja blokowa, winna być stałym terenem, na którym dokonywać się winno współdziałanie pomiędzy stowarzyszeniami w skład jej wchodzącemi.

Przerost organizacyjny w społeczeństwie polskiem wywołuje często rozbieżność działań tych organizacyj, przez co stwarza chaos organizacyjny i marnowanie energji społecznej w tych wspólnych zadaniach, w których konieczny jest wspólny zorganizowany wysiłek.

Dlatego R. G. poleca wszystkim organizacjom należącym do niej współpracę i wzajemne się popieranie.

Staraniem Koła Pracy Społecznej przy Komitecie Dzielnicowym „Śródmieście", odbyła się w dniu 24 maja br. w lokalu Rady Grodzkiej, bardzo interesująca pogadanka Pana Dr. Eugenjusza Geislera na temat: „O własności lokali", na podstawie Rozp. Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Dalsza pogadanka z cyklu o rozbudowie miasta na temat: „O przepisach podatkowych" odnośnie do nowo wznoszonych budowli, odbędzie się w dniu 13 czerwca 1934 r.

Koło Pracy Społecznej przy Komitecie Dzielnicowym „Śródmieście" zawiadamia, że udziela wszelkich porad w wątpliwych kwestjach, tak dla mieszkańców miasta Tarnowa, jak i też mieszkańców powiatu. Pytania dotyczące tych wątpliwych kwestyj należy składać na piśmie w lokalu B. B. W. R. w Tarnowie, ul. Krakowska 2. — Pytania te powinny zawierać: oprócz krótkiego przedstawienia sprawy, także adres, pod którym odpowiedź ma być przesłana, również należy załączyć znaczek pocztowy za 25 gr. celem przesłania odpowiedzi, którą [illegible] na piśmie pod wskazanym adresem.

Wystawa Rzemieślnicza w „Gwie[illegible]zdale"

Wystawa rzemieślnic[illegible] dość efektownie, nie[illegible] przedstawia się ilość warsztató[illegible] jednak bogato jak na [illegible]w w mieście, mogących brać udział w wystawie, by dać rzeczywisty obraz wysokiego poziomu ilościowo i jakościowo żywiołu rzemieślniczego.

Wśród niektórych wystawców małą niespodzianką jest tendencja do wynalazczości, szukania nowych form, i konstrukcji nowej, mogących zastąpić drogie wyroby zagraniczne.

Takiemi są maszyny do krajania kilkunastucentymetrowych zwojów materji krawieckich, konstrukcji Raczkowskiego, popędzane bądź elektrycznie, bądź ręcznie, oraz maszyna b. ciekawie skonstruowana, do mierzenia w metrach zwojów materji. Maszyna jest konstrukcji p. Raczkowskiego a wykonana w pracowni Stokłosy Sapy. Maszyny te odznaczają się solidnością materjału i odrobienia, a mają na celu zastąpić zagraniczne, przewyższając w pewnych zadaniach wyroby zagraniczne.

Niemniejszą pomysłowość cechują eksponaty odlewni Set. Są niemi: nowa konstrukcja roweru, tryby, koła, kłodki mosiężne i t. p. wyroby. Narty i hokejówki z pracowni kołodzieja Grzyba, które wkrótce zastąpią wyroby zagraniczne.

Bryczki i powoziki są piękne i solidne. Praca podzielona między odnośnych mistrzów, dała efektowne wyniki. A więc szkielety drzewne z pracowni Grzyba, lakiernictwo Jakobiego, siodła Matyjewicza.

Introligatornia Wilczyńskiego dała piękny okaz tłoczonej w skórze oprawy książek, ze złotemi i kolorowemi ozdobami.

Zegary Kaluchy własnej konstrukcji i ręcznej roboty, wiszący zegar z kurantami o pięknym dźwięku, — parę ręcznie kutych o oryginalnym rysunku lichtarzy Borucha i świeczniki żelazne, ozdobne klucze Biedrońskiego, jakąś średniowieczyzną trącące każą żałować, że rzemiosła dziś nie mogą iść po linji indywidualności artystycznej, ale cechować je musi w wykonaniu celowość, pośpiech i taniość. Twórczych talentów możeby i dziś nie brakło.

Kamieniarstwo Musiała na materjale z Pińczowa wykonywane, charakteryzuje dobrze rysunek i poprawność wykonania.

Piękne i solidne są podróżnicze otensylja, jak walizy i pudła firmy Krzak i Spiller — damska garderoba Puziówny, męska firmy „Szyk".

Dowiadujemy się z wystawy, że mamy w Tarnowie garbarnię Perlbergera, białoskórnika Fenichla, świetne warsztaty szewskie Braty i Wojtowicza, blacharski Baci, bednarskie Dudka, (śliczne lodownie wyrabiające): Firma Szczygła wystawiła doskonałe młynki i lodownie, oraz zaimponowała projektem dźwigni; nagrodzonym na wystawie w Paryżu. Eksponatów firm jak powiedziano niewiele, ale co jest — jest wielkiego znaczenia dla odnośnego cechu. Tak jest na wystawie. Życzyćby należało, by ta staranność i solidność towarzyszyła polskiemu rzemiosłu zawsze.

Z Sekcji Samorządowej przy Radzie Powiatowej B. B W. R.

W niedzielę, dnia 26 maja br. odbyła się w sali Rady Grodzkiej BBWR. odprawa referentów powiatowych Sekcji Samorządowej przy Radzie Powiatowej BBWR. Odprawę zagaił przewodniczący Sekcji dyr. Kargol Adolf, który omówił zadania i plan sprac Sekcji na terenie powiatu, oraz podał referentom praktyczne wskazania w kierunku realizacji zakreślonego planu.

W czasie ożywionej dyskusji wyłoniło się kilka wniosków dotyczących rozbudzenia wśród ludności poszczególnych ośrodków gminnych zainteresowania dla życia gospodarczego, społecznego, kulturalnego i dla przemysłu ludowego. W najbliższym czasie przewidziane są kilkugodzinne kursy w ośrodkach gminnych, mające na celu dokładne zaznajomienie ludności [illegible]na od warunków lokalnych, odbędzie się w połowie czerwca II-ga odprawa referentów powiatowych Sekcji, którzy przedstawią prace przygotowawcze oraz konkretne plany z uwzględnieniem warunków lokalnych swoich gmin, poczem po uzgodnieniu całokształtu przystąpi Sekcja do realizacji swojego programu.

Z Klubu Radzieckiego

Klub Radziecki B. B. W. R. odbył dnia 29 maja br. posiedzenie plenarne, na którem przedyskutowano i uchwalono regulamin prac Klubu, oraz dokonano wyboru nowych władz klubowych. Dotychczasowy prezes Klubu P. Stanisław Smalec, z braku czasu zrezygnował z tego stanowiska. W skład nowego zarządu weszli PP: Dyr Walenty Pogoda jako prezes, ks. Prałat Dr. Lubelski i Zins Samuel jako wiceprezesi. J. Berszakiewicz jako sekretarz, L. Kargol zastępca. Do sądu honorowego wybrano PP: Hoborskiego, Dr. Lantnera, Grzyba i Smalca.

Z Polskiego Białego Krzyża Koło w Tarnowie

Zarząd Koła Polskiego Białego Krzyża w Tarnowie na nadzwyczajnem żałobnem posiedzeniu Zarządu w dniu 25 b. m. uchwalił zamiast kwiatów na pogrzeb ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego jednorazowy datek na „Dom Żołnierza" im. Marszałka Piłsudskiego w Tarnowie i prosi inne stowarzyszenia na terenie miasta Tarnowa do składania ofiar na ten cel, t. j. na „Dom Żołnierza" w Tarnowie, w którym koncentruje się praca kulturalno-oświatowa dla Żołnierza a to w myśl wskazań Nieśmiertelnego Wodza, że zdrowa dusza żołnierza — jest podstawą potęgi Armji.

Z Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet.

W dniu 27 maja br. w sali Rady Powiatowej w Tarnowie, odbyło się walne Zebranie Powiatowego Zrzeszenia Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet, pod przewodnictwem p. Wandy Parylewiczowej. Udział w zebraniu wzięło 8 delegatek oddziałów Z. P. O. K. oraz licznie zebrane miejscowe członkinie.

Ustępująca przewodnicząca przeczytała orędzie P. Prezydenta, poczem uczczono Świetlaną pamięć ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego dwuminutowem milczeniem. Wszystkie kierowniczki referatów Związku zdawały sprawozdanie z całorocznej swej działalności: p. Sobolewska z referatu opieki nad matką i dzieckiem, p. Rosieńska — sprawy organizacyjne, p. Pruszyńska — referat wychowania obywatelskiego, p. Bardlowa — referat spraw wiejskich, p. Okoniowa — referat wytwórczości, p. Olga Giżbert-Studnicka — ref. spraw kobiecych, p. Helena Silbigerowa — referat prasowy, p. Kuśnierzowa — sprawozdanie z działalności Klubu Związku.

Po wyczerpaniu porządku dziennego przystąpiono do wyborów. Przewodniczącą wybrano przez aklamację p. starościnę Olgę Lissowską. Do Zarządu weszły panie: Brodzińska M., Bardlowa E., Friedbergowa A., Kuśnierzowa Z. Lewicka F., Machalska Z., Hemplowa M., Sadowska M. Silbigerowa H., Sobolewska A., Somnicka E., Rosieńska M., Wojciechowska W.

P. Sobolewska złożyła podziękowanie tym wszystkim Panom i Paniom, którzy w jakikolwiek dowód okazali życzliwość Związkowi, a p. prezesowa Parylewiczowa w końcowem przemówieniu dziękowała Paniom za pracę dla Związku i zachęcała do dalszej, skoordynowanej służby dla dobra Państwa.

Prezesem obrano Dr Kleczkowskiego Marjana, wiceprezesem Juranda -Zajtza, sekretarzem Ignacego Czernocha a zastępcą sekretarza Stefana Parę.

W dalszym ciągu dokonano rozdziału sort odzieżowych i opału dla najbiedniejszych członków z 11 sfederowanych organizacyj Obrońców Ojczyzny.

Bardzo poważne debaty przeprowadzono nad zatrudnieniem bezrobotnych członków i uchwalono intensywnie przeprowadzać starania o zatrudnianie bezrobotnych byłych Obrońców Ojczyzny, jako osób zasłużonych w dobie powołania Państwa Polskiego.

Z L. O. P. P.

Dnia 25 maja b. r. odbył się egzamin uczestników kursu III. kategorji dla drużyn odkażających pod przewodnictwem inspektora wojewódzkiego L. O. P. P. St. Lenartowicza, w obecności prezesa obwodu pow. L. O. P. P. St. Syrowego, wicestarosty Choczyńskiego i delegata wojska mjra Węgrzyńskiego.

Z 26 frekwentantów zdało egzamin 24 z przeciętnym wynikiem dobrym. Podnieść należy regularne uczęszczanie na wykłady i praktyczne ćwiczenia wszystkich zgłoszonych uczestników kursu oraz zainteresowanie się i zrozumienie sprawy przysposobienia się do obrony.

Z uczestników kursu, którzy złożyli egzamin, 8 przeznaczonych jest na obóz przeszkoleniowy na przodowników drużyn odkażających.

Z poczty

Staraniem Pocztowego Koła L. O. P. P. odbył się dnia 15 maja br.. w sali świetlicy Pocztowego przysposobienia Wojskowego odczyt z przeźroczami na temat: „Cel i znaczenie L. O. P. P." przy udziale 82 osób. Odczyt wygłosił i objaśnień udzielał referent instruktor Poczt. Koła L. O. P. P. asystent Czesław Kuflas. Nadmienić należy, że Poczt. Koło L. O. P. P. ma 194 członków rzeczywistych i 137 członpopierających.

Zarząd Koła Lokalnego Organizacji Przysposobienia Wojskowego Kobiet do obrony Kraju zawiadamia, że zbiórka urządzona w dniu 26-go bm. przyniosła 167.68 zł. Kwota została w całości przeznaczona na urządzenie obozów letnich hufców szkolnych P. W.

Zarząd Koła wyraża serdeczne podziękowanie wszystkim P. T. Ofiarodawcom, wszystkim Paniom, które czynnie pomagały przy zbieraniu pieniędzy, szczególnie zaś P. T. Paniom, kóre zajęły się organizacją zbiórki W. P. Lissowskiej, Szymiczkowej, Chomińskiej, Sobolewskiej i Liesenfeldowej, za łaskawą współpracę i złożone ofiary, dzięki którym część młodzieży będzie mogła uzyskać pomyślne warunki wypoczynku letniego.

Na Dar Narodowy w dniu święta 3 Maja b. r. zebrano w Tarnowie ogółem 1225.16 Zł. z czego do Zarządu Głównego T. S. L. w Krakowie przekazano 1100.54 Zł, zaś dla tut. Koła po potrąceniu wydatków (54 Zł) pozostała kwota 70.62 Zł.

Wszystkim P. T. Paniom i Panom, którzy mimo niefortunnej pogody łaskawie i tak gorliwie zajęli się zbiórką na terenie naszego miasta jakoteż w Mościcach, oraz wszystkim P. T. Dyrekcjom szkół i właścicielom sklepów, za chętne zajęcie się rozsprzedażą nalepek na okna i odznak, Zarząd tut. Koła T, S. L. składa niniejszem wyrazy serdecznej podzięki.

Otworzył go p. Starosta Lissowski w obecności p. wiceprezydenta Kołodzieja, komendanta P. K. U., p. pułk. Krzywobłockiego i lekarza powiatowego p. Dra Waręty. Samo miasto zajmie kilka dni. potem przyjdzie powiat. Żeby skrócić nudy poborowych, czekających na swą kolejkę, P. K. U. przygotowała odpowiedni lokal, w którym społeczne organizacje jak Zw. S., Zw. Ofic. Rez. i inne urządziły tani i bezalkoholowy bufet, instalowały radjo, zamówiły dzienniki i przygotowują popularne pogadanki i odczyty.

Reportaż filmowy z uroczystości pogrzebowych

Dnia 28 maja b. r. wyświetlano bezpłatnie dla ludności miasta w tutejszych kinoteatrach reportaż filmowy z uroczystości pogrzebowych I-go Marszałka Polski i Duchowego Wodza Narodu ś. p. Józefa Piłsudskiego.

Seansów filmowych odbyło się 22, począwszy od godz. 11 do 24, podczas których ponad 14.000 osobom danem było przeżyć te niedawne chwile wielkiej żałoby i manifestacji całego narodu.

Ranne i popołudniowe godziny przeznaczono w pierwszym rzędzie dla dziatwy i młodzieży szkolnej, następne dla wojska.

W seansach wieczornych brały udział przeważnie miejscowe związki i stowarzyszenia, oraz mieszkańcy miasta, nie należący do żadnych organizacyj.

Nadmienić należy, że straż porządkowa składająca się z członków Zw. Strzeleckiego i Zw. Rezerwistów, bardzo ofiarnie spełniła wzięty na siebie obowiązek w utrzymaniu porządku.

Zwinięcie szkoły ćwiczeń

W związku z likwidacją Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Tarnowie, zarządziło Kuratorjum zwinięcie szkoły ćwiczeń przy tym zakładzie. Dzieci uczęszczające do tej szkoły, mają być rozdzielone między inne szkoły powszechne.

Znając przeludnienie tych szkół, oraz przykre warunki pomieszczeniowe, zaniepokojeni rodzice, na zebraniu w dniu 5-go bm. wybrali delegację z pośród najpoważniejszych obywateli, która ma interwenjować u Pana Prezydenta miasta, celem znalezienia odpowiedniego lokalu dla takiej szkoły. Sądzić należy, że Zarząd miasta w trosce o fizyczne i moralne zdrowie młodzieży, znajdzie odpowiednie rozwiązanie tej palącej sprawy.

Wyrok na szajkę bandycką

W dniu 29 maja br. zakończył się 3-ch dniowy proces przed trybunałem sędziów przysięgłych w Tarnowie, przeciw szajce bandytów, tym razem z powiatu Brzeskiego. Na ławie oskarżonych zasiedli: Jan Gwiżdż z Drużkowa Pustego ad brzesko oraz Jan i Józef Krakowscy z Jadownik, oskarżeni o dokonanie w dniu 13 marca ub. r. napadu rabunkowego na dom Kazimiery Rubachowej w Gradach, przyczem zrabowali garderobę wartości przeszło 800 zł. W czasie rabunku bandyci ciężko pobili Rubachową i jej córkę Janinę. Jako czwarta oskarżona zasiadła przed sądem Genowefa Kaniona z Kopalin, oskarżona o nakłanianie wymienionych do obrabowania Rubachowej, której zaprzysięgła zemstę po przegraniu z nią procesu. O udzielaniu przez Kaniową pomocy osk. Gwiżdżowi i tow. świadczy fakt, że dała ona im czarny fartuch na maski. U Kaniowej znajdowała się prawdopodobnie melina złodziejska. konfestacji karnej, z której okazało się, że Gwiżdż i Józef Krakowski karani byli kikuletniem więzieniem, po wywodach wiceprokuratora dra Klimczyka i obrońców dra Dresnera, dra Speisera. dra Lauterbacha i dra Finka, sędziowie przysięgli zatwierdzili 17 pytań, wobec czego trybunał skazał osk. Jana Gwiżdża i Józefa Krakowskiego po 6 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich przez 8 lat, Jana Krakowskiego na 3 lata więzienia i utratę praw przez 8 lat, zaś Genowefę Kaniową na 2 lata więzienia i utratę praw obywatelskich przez 5 lat.

Z dziedziny mody.

Moda jest czasem surową i bezwzględną towarzyszką naszego życia. Nie liczy się znaszym stanem posiadania, narzuca nam kaprysy swoje częstokroć ponętne, lecz nieosiągalne.

Tworzy kreacje, pomyślane i dostępne tylko hojnie uposażonym od losu.

Ale moda ma czasem duszę i serce. by zniżyć się do tych, co chcą. czy muszą być skromniejsi.

Oto śliczna jej postać zawsze młoda i zgrabna stoi przed wami roześmiana i radosna ze swojego dobrego pomysłu, i oto przesuwa przez palce jakieś miękkie tkaniny i woła do was piękne panie: „płótna, płótna i płótna"!

Zbliża się lato i upały! Miejmy nadzieję, że będą.

Strójmy się w płótna. Miękką falą otulając nasze sylwetki nie ujmą nam wdzięku, ale napewno dodadzą.

Zostawmy jedwabie późnym wieczorom zimie.

W słońcu lansujmy len.

A więc zgrabne kostjumy, płaszcze że specjalnie na ten cel tkanego lnianego materjału urocze sukienki, lekkie, przewiewne i higieniczne.

A nawet wolno nam na strojne popołudniowe jedwabne sukienki zarzucić dla kontrastu i efektu płócienne, fantazyjne i zalotne raglanowym krojem przycięte żakieciki z płótna czy białej miękkiej piki.

Akcesorja drobne stroju, jak kołnierzyki z piki, kwiaty przypiąć do wycięcia lub paska sukni. Kapelusik uzupełnia całość, tworząc nową i świeżą sylwetkę. Nie przesądza ten kaprys mody sprawy tak, by nie można było kompletów swoich zestawiać kosztowniej z wzorzystych jedwabi, tworząc kombinację zgrabnej sukienki i żakieciku o kapryśnym fasonie, naturalnie z krótkiemi rękawkami.

Pozatem pole popisu dla taft szerokie.

I pięknych futer można narzucić na kostjum lub suknię w formie pelerynki, naprzykład z lisów srebrnych lub niebieskich.

Ale o tem dobrze jest wiedzieć, ale o kupnie lepiej nie marzyć. (C. d. n.)

Ze sportu.

Tarnovia—Wisła I. E. (Kraków) **4:3 (1:2)**

Mistrzostwo kl. A. Przebieg meczu był dość ciekawy, co przedewszystkiem należy przypisać Wiślakom, którzy dość często zwłaszcza w pierwszej połowie stwarzali po pięknej kombinacji krótkimi podaniami, emocjonujące momenty podbramkowe. Ogólnie liczono się ze zwycięstwem krakowian, los chciał jednak inaczej.

Tarnovia grała b. dobrze, zwłaszcza w drugiej połowie gry i zwycięstwo zasłużenie jej przypadło. Zawody prowadził p. Wiśniowski b. dobrze.

KPW. Metal—Makkabi (Jasło) **7:1 (2:0)**

Rozegrane zawody o mistrz. kl. B. pomiędzy drużyną kolejową a Makkabią z Jasła, zakończyły się bezwzględnie zasłużonem zwycięstwem Metalu, który miał przez cały czas zawodów zupełną przewagę. Sędzia p. Kulczyk b. dobry.

Samson—Sandecja 2:1

Mistrz. kl. B. Zawody były dość interesujące ze względu na dobry poziom techniczny obu drużyn. Drużyna Samsonu odniosła zwycięstwo zasłużone, dzięki lepszej klasie. Sędzia p. Honig.

Mościce—Czarni (Jasło) **3:4**

Mistrz. kl. B. Niespodziewane zwycięstwo drużyny jasielskiej. Sędzia p. Gryl dobry.

Gwiazda—Łączność 2:1

Mistrz. kl. C. Zwycięstwo Gwiazdy nad nieźle grającą Łącznością. Sędzia p. Krupa wykluczył gracza Barana z Łączności za ostrą grę.

Obozy letnie.

W bieżącym sezonie organizuje Państw. Urząd Wychowania Fizycznego szereg obozów wyszkoleniowych a to:

1.) Obóz w Sierakowie dla przodowników gier sportowych 2 tygodnie.

2.) Obóz w Rackim Borze dla przodowników gier sportowych i pływaków, dwutygodniowy.

3.) Dwa obozy czterotygodniowe żeglarstwa jachtowego w Gdyni.

4.) w Jeziorach obóz żeglarstwa śródlądowego. Czas trwania 4 tygodnie.

Prócz tego P. U. W. F. współdziała w organizowaniu obozów wyszkoleniowych W. F. Związku Strzeleckiego, Zw. Rob. Stow. Sportowych, Zw. osadników, Harcerstwa, polskiej Y. M. C. A., Sokoła, Makkabi i Obozu treningowego Pol. Zw. Kajakowego w Krakowie P. U. W. F. współdziała również w organizowaniu obozów przedolimpijskich i obozów dla Kobiet.

Tow. Krzew. Kultury Fizycznej Kobiet. organizuje na polecenie P. U. W. F. dwu i cztero-tygodniowe obozy Z. P. O. K. obóz dla młodzieży bezrobotnej.

W dniu 25 maja odbyło się Walne Zgromadzenie Podkolegjum Sędziów Piłki Nożnej.

Zarząd Miejski w Tarnowie

Nr. II. 14-9/35 Tarnów, dnia 20 maja 1935.

Taryfa kominiarska dla m. Tarnowa.

Zawiadamia się, że pismem z 25. IV. 1935. L- A-III-4/T/35 Starostwo powiatowe w Tarnowie po wysłuchaniu Izby Handlowej i Przemysłowej w Krakowie oraz reprezentacji miasta Tarnowa ustala w myśl art. 43 rozp. Prez. R. P. z 7. VI. 1927. o prawie przemysłowem (D. U. R. P. Nr. 40) następującą

TARYFĘ MAKSYMALNĄ

za roboty kominiarskie w obrębie gminy miasta Tarnowa. za jednorazowe czyszczenie komina (przewodu dymowego) wraz z wybraniem i usunięciem sadzy, która opadła do dolnej części przewodu kominowego:

1) od komina w domu parterowym . . . . . . zł 0·20
2) od komina w domu I-piętrowym . . . . . . zł 0·25
3) od komina w domu II-p-piętrowym . . . . . zł 0.30
4) od komina w domu III-piętrowym . . . . . zł 0·40
5) od komina w domu IV-piętrowym . . . . . zł 0·50
6) od komina w domu V-piętrowym . . . . . . zł 0·60
7) od odnogi przewodu kominowego lub piecowego do 2 m. . . . . zł 0·20
8) od odnogi przewodu kominowego lub piecowego ponad 2 m. . . . . zł 0·30
9) od komina zakładów przemysłowych, pralni, restauracji, jadłodajni, wędzarni, cukierni, kawiarni, garbarni, piekarni, wytwórni kapeluszy itp. zł 0·65
10) od komina używanego do centralnego ogrzewania zł 1·50
11) od komina fabrycznego bez względu na wysokość zł 10·00
12) od wycioru jednej szuflady kominowej u podnóża (odnosi się tylko do zakładów przemysłowych) zł 0·10
13) za czyszczenie pieca kuchennego o normalnem palenisku lub łazienki . . . . zł 1·00
14) za czyszczenie pieca kuchennego restauracji, jadłodajni i t. p. zakładów przemysłowych . . zł 1·00
15) za czyszczenie pieca kaflowego, pokojowego . . zł 2·00
16) za czyszczenie pieca żelaznego z rurą i złożeniem . . . . zł 1·00

Wymienione wyżej należytości winny być pobierane przy regularnem perjodycznem czyszczeniu w godzinach od 7-mej do 18-tej w czasie od 1 kwietnia do 30 września, — zaś do 17-tej w czasie od 1 października do 31 marca.

Za czyszczenie kominów i pieców na żądanie poza wyżej wymienionemi godzinami należy się 50% dodatek do opłaty zasadniczej.

Za wszelkie roboty przy czyszczeniu kominów i przewodów dymowych w budynkach państwowych i samorządowych, służących do pomieszczenia władz i urzędów państwowych, cywilnych i wojskowych, jak też w budynkach administrowanych przez władze wojskowe i fundusz kwaterunku wojskowego, winna być stosowana 25% obniżka od cen normalnych, w tych wszystkich wypadkach, w których te roboty opłacane są przez Skarb Państwa. Za czyszczenie kominów i przewodów dymowych w budynkach państwowych i samorządowych, służących dla celów mieszkalnych, obowiązuje pełna taryfa maksymalna, w tych wszystkich wypadkach, w których roboty te nie są opłacane przez Skarb Państwa.

Taryfa niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 maja 1935 r.

Równocześnie z dniem tym traci moc obowiązującą dotychczasowa taryfa z dnia 8 października 1925 r.

Przekroczenie obowiązującej taryfy karane będzie w myśl postanowień art. 126 wymienionego powyżej prawa przemysłowego.

Kominy palenisk pieców do ogrzewania, nie wymagają czyszczenia w okresie gdy nie są użytkowane, w szczególności w okresie letnim, trwającym od 1 maja do 30 września.

Wzywa się interesowanych aby o każdem przekroczeniu powyższej taryfy, donosiły Zarządowi Miejskiemu, z podaniem okoliczności w jakich to nastąpiło.

Prezydent miasta

Dr. Mieczysław Brodziński.

PRENUMERATA w miejscu: miesięcznie 60 gr. kwartalnie 1·50 zł., półrocznie 3 zł., rocznie 6 zł., zamiejscowa: miesięcznie 70 gr., kwartalnie 1·80 gr. półrocznie 3·60. zł., rocznie 7·20 zł.

OGŁOSZENIA: Strona 300 zł., 1/2 strony 150 zł., 1/4 strony, 75 zł., 1/8 strony 40 zł., 1/16 strony 25 zł., 1/32 strony 10 zł. Przed tekstem 100% drożej, w tekście 50% drożej, Drobne za słowo 30 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za słowo.

Wydawca i Redaktor odpowiedzialny Władysław Pyzalski. Drukarnia Ludwika Styrny w Tarnowie